

Komentarz do Ewangelii 16 niedzieli w roku

Boży punkt widzenia

„Umiłowani w Chrystusie Panu! W Betanii, która leży niedaleko Jerozolimy (po drugiej stronie Góry Oliwnej), mieszkało rodzeństwo: Marta, Maria i Łazarz. Łazarza znamy wszyscy z opisu jego wskrzeszenia, którego dokonał Pan Jezus, jak o tym mówi św. Jan Ewangelista (J 11). Dzisiejsza Ewangelia mówi o jego dwóch siostrach: Marcie i Marii. Przepięknie ich postawy ilustruje fresk umieszczony po lewej stronie ołtarza w sanktuarium w Betanii: Marta to postać aktywna – „krząta się koło rozmaitych posług” (Łk 10,40), natomiast Maria to osoba kontemplatywna – „siedzi u nóg Jezusa i słucha Jego przemowy” (Łk 10,39). W naszym życiu spotykamy wielu ludzi niezwykle aktywnych, których – można by powiedzieć – „rozpiera energia”. Są bowiem wśród nas tacy, dla których doba naprawdę liczy 24 godziny. Pracują, działają, stale się uczą. Innych znów ludzi prawie nie widać. Są cisi, skupieni, zamyśleni. Ileż to razy spotykamy się z tym choćby w autobusie czy tramwaju. Zwłaszcza młodzi ludzie żywo rozmawiają, śmieją się, dzielą się swoimi spostrzeżeniami. Ludzie starsi natomiast zwykle siedzą spokojnie, patrzą w okno, widać na ich twarzach skupienie i zadumę.

Która z tych postaw jest lepsza? Obydwie są dobre, ponieważ dotyczą naszego ludzkiego życia, naszych spraw. Młodziż powinna być żywa i radosna, starsi zaś spokojniejsi i bardziej skupieni. Takie jest prawo dojrzewania i dorastania. Kiedyś każdy z nas był dzieckiem, a potem młodym człowiekiem, wówczas wydawało się nam, że świat jest u naszych stóp! Teraz już jesteśmy starsi, wyrosliśmy z tego, co dziecięce, już wiemy, jak bardzo życie jest skomplikowane, pełne wyrzeczeń i przeciwności. Czy więc w dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus jedną postawę chwali bardziej, a drugą mniej? Czemu Maria zyskała dużą pochwałę, choć niby nic nie zrobiła, a Marta mniejszą, choć tyle się napracowała? Wg. **ks. Bogdan Zbroja**

Polski Katolicki Apostolat pw. Świętego Jana Pawła II

prowadzony przez Towarzystwo Chrystusowe
dla Polonii Zagranicznej



2022

17-24.07.

Ksiądz Robert Wojsław SChr.

Biuro Apostolatu:

113 Gloster Rd. NW

Lawrenceville, GA 30044-4470

tel.: 770-935-1958

e-mail: polskiapostolat@gmail.com

Rada Polskiego Apostolatu:

Anna Standish

Wiktor Błach

Lidia Błach

Wanda Komor

Adam Śniady

Grzegorz Kwiatkowski

Msze święte:

Każdej niedzieli o 14:00

St. Marguerite d'Youville,

85 Gloster Rd., Lawrenceville, GA

Pierwsza i druga niedziela

miesiąca o godz. 19:00

"Mary Our Queen" 6260 The
Corners Parkway, Norcross, GA
30092 Spowiedź święta: 30
minut przed każdą Mszą

Biuletyn:
17 lipca 2022
16 niedziela zwykła

Prawy zamieszka w domu Twoim, Panie.



Intencje Mszalne

**SMD'Y 14:00 O blogosławienstwo dla rodziny
Jezierskich**

OGŁOSZENIA

17 lipca

Służba liturgiczna

17 lipca, 16 niedziela zwykła

Czytanie pierwsze: Kazimierz Krajewski

Czytanie drugie: Paweł Chęć

Składka z

10 lipca - tbd

Potrzebna tygodniowa składka \$1400

Bóg zapłać za złożone ofiary.

wypraw misyjnych, nie licząc podróży do Rzymu. Dosłownie i z naddatkiem realizował słowa Jezusa z dzisiejszej Ewangelii. A jednak wypowiada dziś zaskakujące słowa: „Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata”. Ma świadomość, że ostatecznie najważniejsze nie są efekty jego misji, ale zjednoczenie z Jezusem ukrzyżowanym. Bo zbawienie nie przynosi światu działalność apostolską, ale łaska Jezusa Chrystusa. Apostołowanie, ewangelizowanie to tylko ludzkie, ograniczone narzędzia głoszenia zbawienia w Chrystusie, które to narzędzia, owszem, człowiek winien wykorzystać jak najlepiej. Chłuba Pawła ze zjednoczenia z krzyżem Chrystusa pokazuje też, że ewangelizatorem może być nie tylko dobry organizator, wytrwały mówca, sprawny youtuber, ale także człowiek chory, niepełnosprawny i zniechęcony, który swoje cierpienia w łączność z krzyżem Jezusa ofiaruje za zbawienie świata.” Ks A. Bartoszek

Transmisja Mszy świętej w j. polskim - Niedziela 14:00

Go to Facebook.com or YouTube, type “St Marguerite d’Youville Church”, click on “Live.”

NORCROSS

Nie będzie tam Mszy św. w lipcu.

Ogłoszenia:

Trwają wakacje, modlimy się o światłość i pozytywne życie społeczne, o pokój na świecie. Wdzieczni jesteśmy za udzielone sakramenty w tym roku. W naszej parafii St. Marguerite d’Youville w Lawrenceville 2 lipca była Msza za +Zofie Zabor, 98 lat. Bog zapłać za zaangażowanie się, śpiew i pobożną atmosferę. Apostolat składa kondolencje dla rodziny Mikrut. Ks. Adam Ozimek będzie celebrawcem niedzielnych Mszy – do 24 lipca.

"Fragment Listu św. Pawła do Galatów. Apostoł był człowiekiem niezwykle aktywnym, oddanym misji apostołskiej bez reszty; sprawny organizator, uczestnik trzech wielkich

OGŁOSZENIA

24 lipca

Służba lit. Int:

24 lipca, 17 niedziela zwykła

Czytanie pierwsze:

Czytanie drugie:

Czy współczesny człowiek może żyć bez modlitwy?

Dlaczego w chwilach trudnych zaczynamy się modlić? Dlaczego wreszcie uczniowie Chrystusa prosili swojego Mistrza, by nauczył ich modlitwy? Każdy, kto choć raz, będąc w ciężkiej sytuacji, szukał ratunku w modlitwie, może łatwo odpowiedzieć na te pytania! Modlitwa przynosi z jednej strony **ulgę**, świadomość, że **Bóg jest z nami**, a z drugiej strony napełnia nadzieją w istnienie dobrego rozwiązania. Jest także umocnieniem wiary i świadectwem dla innych. Nasuwa się jednak jeszcze jedno pytanie: Jak powinniśmy się modlić, by doznać tych łask?

Odpowiedzi udziela dzisiejszy fragment Ewangelii, a konkretnie pouczenie, które Chrystus daje swoim uczniom. Wymienia kilka cech poprawnej modlitwy. Naukę modlitwy rozpoczyna od prostych słów: „Ojczy nasz”. To bardzo serdeczne, a jednocześnie bardzo osobiste zwrócenie się do Boga. Mistrz z Nazaretu pokazuje uczniom, jak prowadzić z Nim dialog. Trzeba używać niewyszukanych słów, pełnych emocjonalnego zaangażowania. Modlitwa nie ma być popisem zdolności oratorskich: im prostsza, tym bardziej osobista. Nie trzeba więc szukać wymyślnych zwrotów. W określeniu „Ojczy” zawarta jest cała postawa modlitewna. Z jednej strony jest ona pełna uległości, szacunku i pokory, a z drugiej – zażyłości i familiarności. Dialog z Bogiem powinien zawierać słowa, które kieruje się do osoby najbliższej. Apostołowie zrozumieli, że w związku z tym każdy może się dobrze modlić. św. Tomasz Morus, który modlił się nawet o dobry humor. Wielu świętych i błogosławionych biegłych w teologii układało teksty modlitw, które swoją prostotą i przejrzystością zachwycali, jednocześnie będąc małymi traktatami ascetycznymi. Cóż więc przeszkadza, abyśmy i my z pokorą, ale i radością układali osobiste, pełne

oddania modlitwy, wyrażające nasze wnętrza, problemy, jakimi żyjemy, nasze lęki i obawy.

Na tym pouczeniu Mistrz nie poprzestaje. W słowach: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam” zawarte są kolejne cechy modlitwy. Chrystus wzywa wszystkich do konsekwencji w dialogu z Bogiem. Nie chodzi o jednorazowe westchnienia i akty strzeliste, ale o systematyczne spotkania z Nim. Bóg nie może być uzależniony od naszych humorów, nastrojów czy zachcianek. Bądźcie konsekwentni, a stanie się według waszego pragnienia – to jest ważne przesłanie orędzia Jezusa.

Z konsekwencją związana jest także cierpliwość, będąca następną cechą modlitwy. Nie od razu można otrzymać to, o co się prosi. Dlatego trzeba się uzbroić w cierpliwość, która jest także elementem wierności. Jezus tę cechę pokazuje jeszcze bardziej wyraziście w przykładzie o natrętnym przyjacielu, który cierpliwie naprzykrza się, aby uzyskać pożądaną rzecz. Zatem prawdziwy chrześcijanin nie zniechęca się swoistym „milczeniem” Boga. Nieraz przez lata modląca się osoba nie otrzymuje upragnionego daru. Jej wiara i wierność zostają niejako wypróbowane. Cierpliwość sprawia, że modlitwa staje się pełna uległości i zgody na wolę Bożą. Pomyślmy o tym, gdy przeżywamy kryzys niewysłuchiwanej modlitwy i kiedy podszept Szatana radzi zerwać z praktyką codziennej rozmowy ze Stwórcą.

W dzisiejszym pouczeniu Jezusa znajdujemy jeszcze jedną cechę prawdziwego dialogu z Bogiem. Mistrz z Nazaretu mówi: „Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą”. Chrystus zapewnia, iż modlących się Bóg nie zostawia samych. Pomaga im przez zsyłanego Ducha Świętego. To ważna prawda, bowiem zapewnia nas wszystkich, że w chwilach trudnych na modlitwie Bóg niejako „osobiście” pomaga. Czwartą cechą modlitwy jest więc zaufanie łasce Bożej. Nie możemy wątpić w to, że każda modlitwa, nawet ta najbardziej niedoskonała, jest przyjmowana przez Pana. Chrystus zapewnia, że przy pomocy Ducha Świętego trudności w modlitwie mogą, a nawet muszą zostać pokonane. Dzisiejsze **pouczenie** Chrystusa stanowi zachętę do systematycznej, pełnej prostoty i cierpliwości oraz zaufania modlitwy. Nie dajmy sobie odebrać tej łaski spotkania z Panem pod pretekstem braku czasu, ochoty czy umiejętności. **ks. Janusz Mastalski**